

POSTANOWIENIE

Dnia 25 listopada 2011 r.

Sąd Najwyższy w składzie :

SSN Irena Gromska-Szuster (przewodniczący)

SSN Kazimierz Zawada

SSA Marek Machnij (sprawozdawca)

w sprawie ze skargi Jerzego W.

o wznowienie postępowania zakończonego prawomocnym wyrokiem Sądu

Apelacyjnego z dnia 30 czerwca 2010r., sygn. akt I ACa 288/10

wydanym w sprawie z powództwa K. Bank Spółki Akcyjnej

w W. Oddziału w K.

przeciwko Maciejowi N. i Jerzemu W.

o zapłatę,

po rozpoznaniu na posiedzeniu niejawnym w Izbie Cywilnej

w dniu 25 listopada 2011 r.,

zażalenia pozwanego – Jerzego W.

na postanowienie Sądu Apelacyjnego

z dnia 7 marca 2011 r.,

uchyla zaskarżone postanowienie w części odrzucającej skargę o wznowienie postępowania (pkt II) i przekazuje sprawę w tym zakresie Sądowi Apelacyjnemu do ponownego rozpoznania, pozostawiając temu Sądowi rozstrzygnięcie o kosztach postępowania zażaleniowego.

Uzasadnienie

Sąd Apelacyjny postanowieniem z dnia 7 marca 2011 r. oddalił wniosek pozwanego Jerzego W. o wstrzymanie wykonania wyroku tego Sądu z dnia 30 czerwca 2010 r. sygn. akt I ACa 288/10 oraz na podstawie art. 410 § 1 k.p.c. odrzucił skargę pozwanego o wznowienie postępowania.

Sąd Apelacyjny wskazał, że pozwany oparł skargę o wznowienie postępowania na zarzucie nieważności postępowania, mającej wynikać z naruszenia art. 214 w zw. z art. 391 § 1 k.p.c. przez zaniechanie odroczenia rozprawy apelacyjnej bezpośrednio poprzedzającej wydanie zaskarżonego wyroku pomimo znanej temu Sądowi przeszkody wywołanej chorobą skarżącego, który usprawiedliwił swoje niestawiennictwo zaświadczeniem wystawionym przez lekarza sądowego, wskutek czego został on pozbawiony możliwości działania i obrony swych praw przed sądem.

Sąd Apelacyjny uznał, że skarga pozwanego nie znajduje oparcia w ustawowej podstawie wznowienia, przewidzianej w art. 401 pkt 2 k.p.c. Skarżący w toku całego postępowania, trwającego od 2003 r., w tym postępowania apelacyjnego wywołanego jego apelacją od wyroku z dnia 2 marca 2007 r., powoływał się bowiem na liczne przewlekłe schorzenia, uniemożliwiające mu stawiennictwo w sądzie oraz udział w rozprawach i innych czynnościach procesowych. W ocenie Sądu pozwany zmierzał w ten sposób do zatamowania zakończenia procesu. Jego zachowanie zostało ocenione przez ten Sąd jako nadużywanie uprawnień procesowych, które przemawia przeciwko przyjęciu, iż został on pozbawiony możliwości działania w postępowaniu apelacyjnym w zakresie umożliwiającym mu obronę uzasadnionych interesów.

Pozwany zaskarżył postanowienie w części odrzucającej skargę o wznowienie postępowania, zarzucając naruszenie przepisów postępowania, które miało istotny wpływ na wynik sprawy, a mianowicie art. 410 § 1, art. 401 pkt 2, art. 214, art. 217 § 1 oraz art. 316 § 1 w zw. z art. 87¹ k.p.c. Domagał się uchylecia zaskarżonego postanowienia i zasądzenia kosztów postępowania.

Sąd Najwyższy zważył, co następuje:

Zażalenie jest uzasadnione.

Skarżący trafnie podnosi, że nieodroczenie rozprawy apelacyjnej bezpośrednio poprzedzającej wydanie wyroku z dnia 30 czerwca 2010 r. mogło wpłynąć na możliwość obrony przez niego swoich praw w postępowaniu odwoławczym. Możliwość osobistego udziału w rozprawie pozwala stronie na formułowanie twierdzeń faktycznych i prawnych, zgłaszanie wniosków, zajmowanie stanowiska wobec twierdzeń strony przeciwnej itp. O braku możliwości działania w postępowaniu, stanowiącej przesłankę wznowienia postępowania w rozumieniu art. 401 pkt 2 k.p.c., można więc mówić wówczas, gdy przedmiotem rozprawy, w której strona nie mogła wziąć udziału, były kwestie merytoryczne, mogące mieć wpływ na wynik sprawy.

Brak odroczenia rozprawy uzasadnia zatem wznowienie postępowania na podstawie art. 401 pkt 2 k.p.c. wówczas, gdy – obok przesłanki formalnej w postaci braku odroczenia rozprawy pomimo usprawiedliwionego niestawiennictwa strony (por. wyroki Sądu Najwyższego z dnia 28 listopada 1997 r. sygn. akt I CKU 175/97, niepubl. oraz z dnia 16 stycznia 2004 r. sygn. akt II CK 343/02, niepubl.) – spełniony zostaje także warunek materialny, wymagający oceny przedmiotu rozprawy, w której skarżący nie wziął udziału, z perspektywy jej znaczenia dla wyniku postępowania. Jedynie w takim wypadku przyjąć można, że doszło do rzeczywistego pozbawienia strony możliwości obrony jej praw. Analogiczna argumentacja przyjęta została przez Sąd Najwyższy w wyroku z dnia 3 lutego 2010 r. (II CSK 404/09, niepubl), wydanym w sprawie, której dotyczy rozpoznawana skarga o wznowienie, a także w późniejszych orzeczeniach: wyroku z dnia 4 listopada 2010 r. sygn. akt IV CNP 42/10 (niepubl.) oraz postanowieniu z dnia 4 listopada 2010 r. sygn. akt IV CSK 181/10 (niepubl.).

Z akt sprawy wynika, że przed rozprawą apelacyjną, bezpośrednio poprzedzającą wydanie zaskarżonego wyroku, skarżący zgłosił określone twierdzenia, żądania i wnioski dowodowe (zob. pismo z dnia 22 czerwca 2010 r. k. 1285 – 1286). Abstrahując od merytorycznej oceny ich zasadności, stwierdzić można, że wobec braku odroczenia rozprawy apelacyjnej nie mógł on bezpośrednio

uczestniczyć w ich rozpoznaniu – w szczególności nie mając możliwości złożenia wyjaśnień w ich zakresie ani odpowiedzi na ewentualne twierdzenia strony przeciwnej. Co więcej, skarżący nie miał jakiegokolwiek możliwości podjęcia tych działań w późniejszym terminie, albowiem bezpośrednio po tej rozprawie nastąpiło wydanie wyroku przez Sąd drugiej instancji. Zresztą Sąd Apelacyjny w ogóle nie ustosunkował się na rozprawie do tych wniosków (zob. protokół rozprawy z dnia 30 czerwca 2010 r. k. 1291).

Sąd Apelacyjny bezpodstawnie stwierdził więc, że skarżący zajął stanowisko we wszystkich kwestiach materialnoprawnych i procesowych występujących w sprawie i wyczerpał wszystkie przysługujące mu możliwości działania w postępowaniu apelacyjnym.

Biorąc pod uwagę, że pozwany w prawidłowy sposób usprawiedliwił swoją nieobecność na rozprawie w dniu 30 czerwca 2010 r., wniosek o pozbawieniu skarżącego możliwości działania w postępowaniu apelacyjnym, w rozumieniu art. 401 pkt 2 k.p.c., nie wydaje się zatem z góry bezzasadny. Nie można więc podzielić stanowiska Sądu Apelacyjnego, że skarga o wznowienie postępowania nie została oparta na ustawowej podstawie.

Zasadny jest więc zarzut naruszenia art. 410 § 1 k.p.c., ponieważ podstawę odrzucenia skargi może stanowić jedynie jej oparcie na okolicznościach, które nie stanowią ustawowej podstawy wznowienia, a nie merytoryczna bezzasadność tych okoliczności. W zakresie badania podstaw wznowienia na posiedzeniu niejawnym mieści się bowiem jedynie stwierdzenie, czy skarżący wskazuje podstawę wznowienia i czy odpowiada ona jednej z podanych w Kodeksie postępowania cywilnego przyczyn uzasadniających żądanie wznowienia, nie zaś, czy podstawa ta rzeczywiście istnieje (por. post. Sądu Najwyższego z dnia 11 stycznia 2006 r. sygn. akt II CZ 121/05, niepubl.).

Z tych przyczyn Sąd Najwyższy na podstawie art. 398¹⁵ § 1 k.p.c. w zw. z art. 394¹ § 3 k.p.c.